

Profesor ekonomii w pończoszkach

Wielkie wpływy w przemyśle i handlu żydowskiego koncernu Eitingonów

Eitingon — nie jest nierznanym nazwiskiem w Polsce. Zna je do brze całe polskie społeczeństwo, a jakże bardzo dobrze polscy robotnicy z Łodzi.

Eitingon — to synonim ucisku wyzysku i nędzy robotniczej.

Eitingon — to symbol wpływów żydowskich na życie gospodarcze w Polsce, to symbol tej zmyry i pasyżysty, który żyje na zdrowym polskim organizmie narodowym, tucząc się wyssaną krwią polskiego robotnika, rzemieślnika, kupca, chłopca i inteligenta.

ZAGADKOWE PRZEDSIĘBIORSTWO

Eitingon, Naum Eitingon, żyd, potentat przemysłu łódzkiego, stojący na czele jednego z najbardziej zagadkowych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych, opartych na kapitale żydowskim, a obejmujących swoimi interesami, jak mackami polip, niemal połowę świata.

Na temat źródeł, skąd wytrysnęły kapitały Eitingonów, krąży najrozmaitsze pogłoski. Faktem bezspornym jednak jest, że kapitały te pochodzą z czasów

rewolucji bolszewickiej w Rosji. Według tych pogłosek Eitingon, będąc w jaknajlepszych stosunkach z rządem bolszewickim, handlował futrami.

Centrala koncernu Eitingonów znajduje się w Nowym Jorku. Jako spółka akcyjna zajmuje się handlem futrami. Oficjalną nazwę nosi: „Eitingon Schild Co, New York”, a na jej czele stoi brat p. Nauma. Firma jest popierana wydatnie przez sowiecką organizację handlu zagranicznego, gdyż przez jej ręce przechodzi i przechodzi w znacznej

części handel futer z Z. S. S. R. Fakt jest to ogromnie wymowny. Wszyscy bowiem wiedzą, że cały handel sowiecki jest ściśle podporządkowany władzy politycznej a więc Eitingonowie muszą cieszyć się ogromnym zaufaniem władcy bolszewickiej Rosji. To chyba jasne.

Koncern posiada filię w Lipsku pod firmą „Ch. Eitingon A. G. Leipzig” i w Londynie p. f. „Moscow Fur Trading London”.

NAJWAŻNIEJSZA PLACÓWKA

Najważniejszą placówką za-

gadkowego przedsiębiorstwa Eitingonów jest spółka akcyjna p. f. „N. Eitingon w Łodzi”. Nie sprzedaje ona futer sowieckich, zajęła się natomiast przemysłem bawełnianym, opanowując łódzki rynek włókienniczy (przędzalnia bawełny, fabryka wyrobów działanych i pończosznicy, tkalnia, farbiarnia, wykończalnia, niciarnia i t. d.) a za pośrednictwem przedsiębiorstwa „Ex — Import” w Gdyni i Łodzi, którego radę nadzorczą stanowią Naum Eitingon, Adolf Horak, dr. Józef Kugel, inż. Władysław Rawicz — Szczerbo, a które zajmują się importem i rozdziałem bawełny dla przemysłu w Polsce, uzależniły od siebie bardzo wiele firm z tej branży, a prawie wszystkie w Łodzi.

Placówka łódzka jest niewątpliwie ważna dla Eitingonów, skoro zajmuje się nią aż dwóch braci: Naum i Borys, były okazy, że aż trzech, gdy tymczasem w centrali nowojorskiej jest tylko jeden.

Niewątpliwie międzynarodowy żydowski koncern, którego filarami są Eitingonowie, uważa także łódzką ekspozyturę za najważniejszą, czemu nie można się dziwić.

Pozatym Eitingonom jako pochodzącym z ghetta łódzkiego jest i najłatwiej i „namiliej” przebywać i działać w Łodzi.

WPLYWY EITINGONÓW

Łódzka placówka Eitingonów powstała prawie z niczego, roz-

OBROTY

W tych warunkach trudno jest również określić dokładnie wysokość obrotów i dochodów zakładów Nauma Eitingona w Polsce. W okresie niezwykle ciężkim dla branży włókienniczej, t. zn. w r. 1936 osiągnęły one sumę 44 milionów złotych, a w 1937 r. doszły podobno do sumy 100 milionów złotych.

BEZ GŁOSU

Pomimo tak wielkich wpływów Eitingonowie w organizacjach przemysłowych głosu nie posiadali, gdyż inne tam siedzące żydy uważali zdolnych braciów za zbyt „świeżych”.

Obecnie Eitingonowie chcą mieć głos, chcą się odegrać. Orientując się jednak, że koniunktura dla żydów zaczyna być nienajlepsza, że tu i owdzie dobierają się im do skóry — zapragnęli mieć firmanta, któryby nazwiskiem swoim za sowitym naturalnie wynagrodzeniem, przykrył wstydlivych żydów.

PAN PROFESOR

No i znaleźli. I to nie było kogo, gdyż aż samego pana profesora ekonomii na Uniwersytecie Jagiellońskim, b. referenta budżetu w Sejmie, doktora Adama Krzyżanowskiego, który ma objąć stanowisko prezesa rady nadzorczej zakładów Eitingona.

Takie przynajmniej pogłoski kursują w Łodzi i w Warszawie.

Wierzyć się im wprost nie chce. No bo jakże, Polak, profesor, znany ekonomista ma firmo-

Zydowskie pochodzenie loży Obrządek Szkocki i Wielki Wschód to nie są pojęcia przeciwstawne

W książce K. M. Morawskiego i Włodzimierza Moszczyńskiego p. t. „Co to jest masoneria” o której pisaliśmy niedawno, znajdujemy bardzo ciekawe dane dotyczące struktury form organizacyjnych masonerii.

Na podstawie tej książki chcemy podać najciekawsze zasady.

Najniższą komórką organizacyjną masonerii jest loża. Nazwa loży pochodzi z hebrajskiego i związana jest ze świątynią Salomona. Wyjaśnia to dokładnie mason ram Borhardt:

„Bardzo dużo napisano o znaczeniu słowa loża. Pochodzi ono od hebrajskiego słowa lisze i oznacza pokój przyległy. Dom Boży, czyli świątynia Salomona miała oprócz trzech istotnych części, albo pomieszczeń specjalnie dużo pokoiów przyległych do określonych celów. Dlaczego zakon masonski wybrał nazwę loża, a nie świątynia, a nie Dom Boży, tłumaczy się w ten sposób: prawdziwa świątynia albo Dom Boży może być tylko na górze Mojra, gdzie można sobie pomysłić pion do niebiańskiego Jezusa, czyli do duchownego Synu, a więc do pałacu Wielkiego Budowniczego Wszechświata. Dlatego wszystkie miejsca odległe od góry Mojra muszą otrzymać, bo nie mogą inaczej, tylko nazwę pokoju przyległego — loże.”



JUTRO i codziennie od 9 do 7 wiecz w fabryce
JÓZEF FRAGET
wyłącznie przy ul.
ELEKTORALNEJ 16

odbywać się będzie tania sprzedaż wyrobów platerowanych mniej modnych rasów, wycofanych z nowego cennika, przeważnie w 1/4 wartości katalogowej. Sprzedaż obejmuje: sztućce, kieliszki, postumenty, przybory toaletowe, kandelabry, lichtarze, cukiernice, imbryki, rondelki, sosniki, półmiski, serwisy do octu i oliwy, solniczki, sztućki do cukru, noże do masła i sera, tyżki do tortu, czajki, kociołki, tyżki, tyżeczki, noże, widelce etc.

sońskich, które zawierają w sobie całość tajemnic masonskich.

Obrządki nie mają nic wspólnego z podziałem organizacyjnym na Wielkie Loże i Wielki Wschód. Tak np. Wielki Wschód Francji pracuje głównie według Obrządku Szkockiego Dawnego Uznanego. W tych warunkach zasadnicze przeciwstawienie Wielkiego Wschodu i Obrządku Szkockiego nie ma najmniejszego sensu.

OBRZĄDEK SZKOCKI DAWNY UZNANY

Co to jest Obrządek Szkocki Dawny Uznany? Nie ma on nic wspólnego ze Szkocją poza nazwą. Został on stworzony pod koniec XVIII w. we Francji przez organizację masonską „Radę Cesarzy Wschodu i Zachodu”. Głównym twórcą tego obrządku był żyd Stefan Morin. Trzy pierwsze stopnie w tym obrządku są takie same, jak i we wszystkich innych. Nad nimi stoi Wielka Loża. Masoni wyższych stopni zorganizowani są w specjalne wyższe zespoły: „Loża Doskonałości”, „Kapituły Różokrzyżowców”, „Areopagi”, „Rady Kadoszów” i „Konsystoria”. Masoni 33

stopnia t. zn. najwyższego tworzą Najwyższą Radę, która jest najwyższym ośrodkiem organizacyjnym w tym obrządku i ich władzy podlegają wszystkie stopnie wyższe od 4 do 33 stopnia, przy czym stopnie od 31 do 33 są stopniami administracyjnymi, t. zn. masoni tych stopni wtajemniczani są w ustrój administracyjny masonerii danego obrządku. Na czele najwyższej rady stoi Wielki Komandor. W każdym państwie istnieje tylko jedna najwyższa rada, tylko w Stanach Zjednoczo-

nych istnieje dwie: Północnej i Południowej Jurysdykcji, przy czym najwyższa rada Południowej Jurysdykcji z siedzibą w Waszyngtonie jest Radą-Matką, która założyła wszystkie pozostałe rady świata.

Wielka Loża Polski pracuje według Obrządku Szkockiego Dawnego Uznanego. Została ona założona ok. 1922 r. i jej wielkim komendorem jest Stanisław Stępnowski (Warszawa, Polna 0), radco ministerstwa rolnictwa i reform rolnych.

DLA WYGODY NASZYCH P. PRENUMERATORÓW podajemy poniżej przekaz rozrachunkowy, który prosimy wyciąć, wyraźnie wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę, oraz wpłacić w najbliższym urzędzie pocztowym.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „ABC — NOWINY CODZIENNE” ADMINISTRACJA		Nr. rozrachunku 2
Na zł. _____ gr. _____		
Wpłacający: (nazwisko) _____ (imię) _____ Poczt.: _____ miejscowość: _____ ulica: _____ numer domu: _____ numer mieszkania: _____		
Data wpłaty		

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY		Nr. rozrachunku 2
na zł. _____ gr. _____		
Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „ABC — NOWINY CODZIENNE” ADMINISTRACJA		
Poczt. WARSZAWA 1. Al. Jerozolimskie Nr. 121		
Podpis przyjmującego	Ład wpłaty	Numer nadawcy Sędzię okręgowy

KKO pow. ZGODA № 7

Roczny obrót: zł. 250.000.000. Wkłady (16 IX r. b.): zł. 35.270.319
Godziny czynności: od 8 do 19½ (bez przerwy). — Tajemnica
wkładów ustawowo zastrzeżona. — Skarbonki gratis.

KTO KKO UFA — ROZSĄDKU SŁUCHA

Handlem i profesurą zajmje się Jan Massaryk

Dotychczasowy poseł czechosłowacki w Londynie Jan Massaryk, syn pierwszego prezydenta republiki czechosłowackiej, który, jak wiadomo, został odwołany ze stanowiska i odmówił powrotu do centrali, ma objąć lektorat języka czeskiego na uniwersytecie w Chicago.

W tym samym uniwersytecie wykladać ma b. prezydent Czechosłowacji dr. Benes. Jan Massaryk ma być ponadto przedstawicielem handlowym jednej z większych angielskich firm przemysłowych na Stany Zjednoczone.

Dwaj dziennikarze Bułgarzy skazani za zdradę stanu

CZERNIOWCE, 1. 11. W Czerniowcach odbył się proces

ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaprenumerować można „ABC” lub nowąca poje. Księgarni Polskiej „Lewickiego. ul. Kapucyńska 1. telefon 15-78

przeciwko czterem obywatelom rumuńskim narodowości bułgarskiej: dwóm dziennikarzom Dimowowi i Janewowi, dwóm właścicielom ziemskim Calcew — Cozarow i Codzebaszewowi, oskarżonym o zdradę stanu. Skazano ich na kary od 10 do 15 lat ciężkiego więzienia.

winęła ogromną działalność i dzisiaj już Eitingony siedzą wszędzie.

Poza przemysłem bawełnianym i handlem, o czym powyżej, wpływy Eitingonów rozciągają się na bankowość przez Łódzki Bank Depozytowy, w którym Eitingon zajmuje również stanowisko prezesa rady nadzorczej, a który posiada oddziały i podporządkowane sobie instytucje bankowe w wielu miastach.

Poza tym wpływy Eitingonów sięgają jeszcze przemysłu transportowego przez firmę „Jelin i Rudomin” (transporty i składy wolnocłowe).

Trudno jest dokładnie określić i ustalić, jak właściwie przedstawia się sieć wpływów łódzkiej ekspozytury eitingonowskiej w przemyśle, handlu, bankowości i transporcie na terenie Polski, gdyż Eitingonowie działają pod różnymi firmami żydowskimi a i nawet niestety polskimi. Dla przykładu wymienimy firmę „Schloess serowska Manfaktura” w Ozorkowie, gdzie w zarządzie zasiada dyrektor eitingonowskiego Łódzkiego Banku Depozytowego.

Z tych względów cała sieć jest nieznaną, znane są tylko poszczególne jej oczka, z czego jednak można wyrobić sobie pojęcie o wielkich wpływach żydów Eitingonów.

wać brudne geszefty żydowskie, godzące w najżywniejsze interesy narodu polskiego.

Dziwić się także zbytnio nie należy. Skoro bowiem są profesorem w fartuszkach, to może być i profesor w pończoszkach żydowskich „Neka 75”.

KOLCE BEZ ROŻ



FABRYKA SAMOCHODÓW W WARSZAWIE

P. A. T. w swoim niezrównanym „Biuletynie sportowym” podaje taką wiadomość:

W tych dniach powrócił do Warszawy po 2-miesięcznej wycieczce rowerowej p. Jan Kamiński, właściciel warszawskiej fabryki tanich samochodów.

P. Kamiński w ciągu dwóch miesięcy przebył dystans 7.000 km., zwiedzając następujące państwa: Niemcy, Danie, Szwecję, Finlandię, Estonię i Łotwę.

Więc nareszcie mamy własną polską fabrykę samochodów i to tanich samochodów. Możeby tak P. A. T. podał bliższy adres tej fabryki. Kupujący napewno się znajdą.